

DROGA BABCIU! DROGI DZIADKU! NIE DAJCIE SIĘ OSZUKAĆ!

Z okazji Dnia Babci i Dziadka oprócz życzeń i upominków podarujmy seniorom wiedzę na temat przestępców, którzy metodami "na wnuczka", "na policjanta" wykorzystując zaufanie oraz chęć niesienia pomocy nadal oszukują osoby starsze, które często tracą dorobek swojego życia. Policja wspólnie z PKO Bankiem Polskim przypominają w jaki sposób ustrzec się przed oszustami.

Policjanci przestrzegają obywateli przed oszustami wyłudzającymi od starszych osób pieniądze metodą na tzw. wnuczka czy policjanta. Sprawcy tego typu przestępstw często są zatrzymywani dzięki pomocy i informacji od osób, które mają świadomość tego, że mogą zostać oszukane. Niestety wciąż do policjantów docierają informacje o kolejnych pokrzywdzonych. Kiedy starsza osoba odbiera telefon od rzekomego „policjanta” z prośbą o pomoc w zatrzymaniu oszustów działających metodą na tzw. wnuczka, często przekazuje przestępcom oszczędności całego życia.

Przy tego typu przestępstwach bardzo ważną rolę odgrywa profilaktyka, której głównym celem jest uświadomienie osób starszych przed grożącym im niebezpieczeństwem ze strony oszustów. Funkcjonariusze chcą tym przekazem zainteresować także młodsze osoby, które dzięki bezpośrednim kontaktom z rodzicami, dziadkami i innymi starszymi osobami w rodzinie, w swoim najbliższym otoczeniu mogą przekazać im niezbędną wiedzę.

Charakterystyka oszustw metodą „na wnuczka”

Przestępcy do oszustw często wykorzystują książki telefoniczne, z których wybierają osoby o imionach często występujących u osób starszych, następnie dzwonią na wybrany numer telefonu.

Rozmowa prowadzona jest w taki sposób, aby oszukiwana osoba uwierzyła, że rozmawia z kimś ze swojej rodziny i sama wymieniła jego imię oraz inne dane, pozwalające przestępcom wiarygodnie pokierować dalszą rozmową.

W rozmowie dzwoniący prosi o udzielenie pilnej pożyczki, stosując różnorodne „legendy”.

Zdarza się, że dzwoniący nie wskazuje żadnego celu, na który potrzebuje pieniędzy, lecz niemal zawsze prosi o dyskrecję wobec innych członków rodziny. Zapewnia także o bardzo szybkim i osobistym zwrocie gotówki.

Często oprócz gotówki sprawcy nakłaniają osobę oszukiwaną do wydania im również wartościowej biżuterii oraz innych wartościowych rzeczy.

Kiedy oszustowi udaje się nakłonić osobę pokrzywdzoną do „udzielenia pożyczki” informuje, że nie będzie mógł osobiście odebrać pieniędzy i podaje sposób przekazania pieniędzy. Przestępcom chodzi o to, aby skłonić ofiarę do przekazania pieniędzy obcej osobie.

Z danych Policji wynika, że osoba oszukiwana najczęściej przekazuje pieniądze obcej osobie, która odgrywa rolę tzw. odbiorcy. Sprawca ten podaje się za dobrego znajomego rzekomego „wnuczka” lub inną zaufaną osobę, np. maklera giełdowego, pracownika banku czy sklepu.

„Odbiorca” po przybyciu do oszukiwanej osoby, przekazuje telefon komórkowy, umożliwiając w ten sposób ponowną rozmowę z rzekomym „wnuczkiem”, co ma dodatkowo uwiarygodnić konieczność przekazania pieniędzy. Pamiętaj nie dzwoń z telefonu „odbiorcy”. To kolejny sygnał, że właśnie może dochodzić do oszustwa i należy natychmiast powiadomić Policję.

Gotówki i kosztowności przekazywane są w miejscu zamieszkania oszukiwanej osoby lub w innym umówionym miejscu, a nawet w placówkach bankowych. Zdarza się, że sprawcy przyjeżdżają po swoje ofiary taksówkami, z którymi razem jadą np. do banku w celu dokonania przelewu lub pobrania gotówki.

Oszuści wykonują do swoich ofiar bardzo dużo połączeń telefonicznych, w krótkich odstępach czasu w celu wywarcia presji psychologicznej i nakłonienia do szybkiego przekazania pieniędzy. Takie częste telefony mają, także utrudnić osobie oszukiwanej nawiązanie kontaktu z członkami rodziny, rzekomo proszącymi o pomoc finansową.

Gdy osoba oszukiwana ma wątpliwości, co do tożsamości dzwoniącego, oszuści bardzo często stosują szantaż emocjonalny: płaczą, błagają o pomoc lub pozorują torturowanie po rzekomym porwaniu.

Oszukują również na policjanta

Tak jak na początku dzwoniąc na numer stacjonarny i nawiązując rozmowę ze starszą osobą przestępcy podszywają się pod któregoś z członków rodziny, po chwili jednak przerywają połączenie. Bardzo szybko telefon dzwoni ponownie. Tym razem przestępca podaje się za policjanta, funkcjonariusza CBŚP lub CBA.

Oszust przekonuje starszą osobę, że rozpracowuje zorganizowaną grupę przestępczą i prosi, aby mu w tym pomóc. Ta pomoc ma polegać na przekazaniu gotówki. Dzięki temu będzie można zatrzymać prawdziwych przestępców oszukujących starsze osoby na tzw. "wnuczka".

Niestety w rzeczywistości często okazuje się, że dzwoniący są przestępcami, nie mającymi nic wspólnego z Policją. Jedynym ich celem jest wzbogacenie się kosztem ludzkiej krzywdy. Po przekazaniu pieniędzy lub wpłaceniu ich na wskazane przez oszusta konto kontakt z przestępcami się urywa. Z reguły wówczas pokrzywdzony orientuje się, że padł ofiarą oszusta.

- Drodzy seniorzy! Apelujemy o czujność i ostrożność! Kiedy odbieramy telefon nigdy nie wiemy z kim naprawdę rozmawiamy, a tym bardziej nie wiemy, jakie intencje ma osoba po drugiej stronie. Policjanci nigdy nie dzwonią i nie informują o swoich działaniach, nigdy też nie proszą o przekazanie pieniędzy. Przede wszystkim nie ulegajmy naciskom osób podszywających się pod członków rodzin czy policjantów, zachowajmy spokój. Gdy mamy podejrzenia i wątpliwości rozłączmy się i skontaktujmy z bliskimi lub sąsiadem, sąsiadką informując o całej sytuacji. W razie braku możliwości kontaktu zgłośmy się na Policję, skontaktujmy się ze swoim dzielnicowym. Bardzo często dzięki czujności starszych osób oraz umiejętności prowadzenia rozmowy z oszustem oraz dzięki pracownikom placówek bankowych, którzy na co dzień współpracują z policjantami udają się zatrzymać przestępców a oszczędności życia lub środki z zaciągniętych kredytów nie trafiają w ich ręce - mówi st. asp. Wioletta Szubska z Komendy Głównej Policji.

Oszuści informują starsze osoby, aby udając się do banku w celu wypłaty pieniędzy, nie mówili kasjerom i obsłudze placówek bankowych, w jakim celu to robią. Oszuści starają się przekonać starsze osoby, że pracownicy banków również należą do grupy przestępczej i dlatego nie wolno ich o niczym informować.

- Tego rodzaju oszustwa to od kilku lat poważny problem również dla nas bankowców gdyż zagrażają oszczędnościom naszych klientów. Dlatego apelujemy ich o ostrożność. W sytuacjach gdy mają wątpliwości zachęcamy do rozmowy z pracownikami. Jesteśmy w stanie szybko pomóc i dyskretnie skontaktować się z policją - mówi Katarzyna Ornatowska, dyrektor oddziału w Warszawie.

Nasi pracownicy dzięki szkoleniom w banku ale też Policji są wyczuleni na tego typu sytuacje. Zwracamy uwagę na nietypowe zachowanie klientów, szczególnie osoby starsze, które chcą wypłacić dużą gotówkę z konta, są przy tym zdenerwowani i trzymają w ręku włączony telefon przez który kontaktuje się z nimi przestępca. Wtedy dyskretnie dopytujemy, rozmawiamy, a jeśli jest potrzeba powiadamiamy Policję – dodaje.

Bank zwraca uwagę na skalę problemu i edukuje klientów. W wydawnictwach bankowych, na portalu Bankomania, ale też w mediach społecznościowych ostrzega przed tego typu oszustami. Zwraca uwagę jak zachować się w tego typu sytuacjach i jak reagować.

Pamiętajmy!

Policja nigdy nie informuje osób postronnych o podejmowanych działaniach. Nigdy też funkcjonariusze nie odbierają i nie przekazują pieniędzy!

Jak nie dać się oszukać?

dzwoni telefon

ktoś mówi, że jest Twoim wnuczkim, krewnym, coś się wydarzyło: wypadek, choroba

rozmówca się rozłącza, a za chwilę telefon dzwoni ponownie

ktoś mówi, że trwa akcja policyjna, która pozwoli zatrzymać oszustów

pada prośba o zachowanie wszystkiego w tajemnicy

pilnie potrzebne są pieniądze lub wartościowe rzeczy, jeśli nie masz pieniędzy, pada prośba o zaciągnięcie kredytu

rozmówca prosi Cię o przekazanie pieniędzy wskazanej osobie lub wykonanie przelewu

Pomogłaś/eś, przekazałaś/eś pieniądze, czekasz...

Uspokoiłaś/eś się, dopiero teraz dzwonisz do wnuczka, na policję ... już wiesz, że dałaś/eś się oszukać... Straciłaś/eś wszystkie swoje oszczędności!

Nie musiało się tak stać. Bądź ostrożna/y, pamiętaj:

jeżeli rozmówca proponuje Ci, że możesz potwierdzić autentyczność dzwoniącego policjanta pod numerem 112 - zanim zadzwonisz pod ten telefon, sprawdź czy rozłączyłeś poprzednią rozmowę

Policja nigdy w takich lub podobnych sytuacjach nie prosi o przekazanie pieniędzy

nie działaj pochopnie pod presją czasu

po rozmowie zadzwoń do kogoś bliskiego na znany Ci numer telefonu by opowiedzieć o zdarzeniu - nie może być ono tajemnicą

jeśli nie możesz skontaktować się z najbliższymi, niezwłocznie powiadom Policję o takim zdarzeniu, dzwoniąc pod numer 112.

KGP / PKO BP

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)